

Łojowice

Łojowice – wieś w Średniowieczu już znana,
Wyrabiano tam powrozy i liny dla Sandomierza,
A że do tego duża ilość łoju była używana
Każdy z mieszkańców ten łój powierzał.

Nazwa więc do miejscowości taka przyłgnęła,
Bo gdy pracy przybywało- ubywało łoju,
Łojowice- okoliczna ludność tę wieś okrzyknęła,
Uwzględniając więc pracę w trudzie i znoju.

Na życzenie księżnej Marii- żony Bolesława Kędzierzawego
Łojowice stanowiły własność Katedry Św. Wacława w
Krakowie,

Historia wioski ma wiele wątku tajemniczego,
Mało kronikarzy się na jej temat wypowie.

Do XVI wieku wieś to po części włościańska była
A po części do biskupa krakowskiego należała,
Uposażenie kościołów w Sandomierzu i Samborcu stanowiła,

W tym czasie na Łojowice wieś i Łojowice Poduchowne podział miała.

Łojowice Poduchowne zajmowały obszar wzdłuż granicy ze wsią Złota,

Pomiędzy majątkiem Strugałów i Biernatów aż do wiejskiej drogi i rzeki,

Stan ten trwał do czasu aż powstania styczniowego sromota Spowodowała parcelację majątków i utratę przez Kościół ze wsi opieki.

Majątek kościelny zaborca skonfiskował,

Ziemię kupiło pięciu gospodarzy,

Potem dokonywał się kolejny podział-

Karol Krakowiak lat 16-cie w Łojowicach włodarzy.

Po tym czasie majątek Marianna i Walerian Stępińscy odkupili,

Płacąc tyle samo, ile dziedzic Krakowiak uprzednio zapłacił.

Już od XVI-go wieku mieszkańcy Łojowic własnej produkcji piwo pili,

Mając swój browar i karczmę, gdzie się nikt nie smucił.

Karczma i browar do Kapituły Sandomierskiej należały,
Karczmarze tam też podatki z dochodu odprowadzali,
Strumienie piwa z miedzianego kotła przez stalowe rury
spływały,

A przyjezdni w stajni przy karczmie konie zostawiali.

W czasie szwedzkiego potopu ludność Łojowic
Żołnierzom polskim dostarczała żywności i paszy dla koni,
W owym to czasie gospodarz czy dziedzic-
Nikt od pomocy dla wojska nie stronił.

Po pierwszej wojnie kuźnia w Łojowicach działała,
A raczej spory warsztat rzemieślniczy,
Kilku czeladników do kowalstwa przysposabiła,
Do 1953 roku rolnik korzystał z usług, uczeń rękę ćwiczył.

Od połowy XX-go wieku do Gromadzkiej Rady Narodowej
Łojowice należały,

Z administracją w Andruszkowicach przez blisko lat 20 tak było,

W czasie tym elektryfikacja i infrastruktura do wsi zawitały,

Podobnie jak i w całej gminie wiele na lepsze tu też się zmieniło.

Wiek XXI-wszy obfitował w nowoczesne udogodnienia,

W ramach działania „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju”

Uzyskano z LGD i Urzędu Gminy Samborzec dofinansowania

Na projekty modernizacyjnego pokroju.

Z inicjatywy Samborzeckiego GOK wniosek złożono

Na remont świetlicy wiejskiej, w budynku po sklepie GS adoptowanej,

W latach 2016-17 na budynku elewację położono,

Potem świętowano przekazanie mieszkańcom świetlicy unowocześnionej.

Oddanie świetlicy mieszkańców do aktywności zmobilizowało,

Wieś Łojowice zaczęła tętnić społecznym życiem,

Koło Gospodyń Wiejskich „Łojowiczanki” się zawiązało,

Gdzie Panie wykazują się różnorodnym talentem.

Firma Pszczelarska „Bzyki” we wsi działa,
Która ule na ogólnopolską skalę produkuje,
Oferta spożywcza też tu jest niemała,
Kto chętny, dobrego miodu posmakuje.

Wieś Łojowice rozwój przyspieszyła,
Dzięki swym mieszkańcom i przykładom z gminnych wiosek,
Na „Jabłkobranii” w Obrazowie „chatkę” z produktami
wystawiła,
Co w ogólnej ocenie nasuwa bardzo pozytywny wniosek.

Autor: Ewa Juda